

OTJEC EDWARD / Shrek/

Tak go nazywają bo to dobry i szlachetny człek
Odwiedził mnie w górach Lazio w marcu tego roku
GIPIS go przyprowadził o zmroku
Ekipę szlachetnych ludzi z sobą przywiózł z Bobrki koło Lwowa
Sklep mi zlikwidował i podarki zabrał będzie miał czym handlować tra la la ...

Na grobie Jana Pawła żeśmy byli w dniu Jego odejścia w góry drugiego kwietnia
Wieczorem don Agostino Rettore do nas zawitał co by odpocząć na chwilkę
Pomodlić się z nami i posłuchać moich piosenek „Kraj” i „Sen mara Bóg wiara”
O 21 mszę świętą żeśmy odprawili i Apelem Jasnogórskim żeśmy ją zakończyli
Kucharka lekcje czytała a jej córeczka psalm prześlicznie zaśpiewała ...

Nad Adriatykiem żeśmy w Giulianova byli otjec Edward wykapał się w słonej morskiej
wodzie potem do portu żeśmy zabłądzili i żagle z przeszłości żeśmy zobaczyli
Wiatru nie było bo wiosna spokojna nad Adriatykiem ...

Chłopcy na dach poszli co by mi do domu nie lało naprawili co nie co
Drzewo porąbali a dziewczynki chałupę posprzątały na dwa lata starczy
Otjec Edward jeździł ze mną po okolicy i kazania gadał z tłumaczem
O sowietach opowiadał gdzie kiedyś pracował i głowy w piasek nie chował

W kominku Igor palił i mięsko smaczne szykował
Dziewczynki śpiewały prześliczne pieśni
Hania patrzyła słuchała i podziwiała
Piotr S. z Anglii i Maciej do nas zadzwonili
Ksiądz Proboszcz z Kazkiem G. z Długoszyna
A to Eda już nie „Kwasa” była wina
Nowe pseudo ma już teraz „Shrek” ha ha ha alleluja !!!

Katia przesmaczne z Hanią potrawy szykowała po ukraińsku
Trunki otjec Edward przeróżne stawiał
Wspominaliśmy przeszłości ślady
I nowe odkrywali na przyszłość

Don Agostino Rettore krótko z nami był ale mam wrażenie że odpoczął
Parę mądrych zdań nam powiedział i odjechał do wiecznego miasta bo ma sporo obowiązków
Jakież to miłe mieć takich przyjaciół przy których miło i szybko płynie czas
Mój dom w górach żyje i oddycha przeszłością teraźniejszością i przyszłością
I jak tu Pan Buckowi nie dziękować bo nie jesteś sam...

Odjechali goście wiosenni a wiosna w lesie po cichu się uśmiecha
Bo przez tak szlachetnych ludzi bliżej mi do Boga i człowieka...

Moim gościom z Ukrainy i Rettore don Agostino z Rzymu
Don Giuseppe Ślazyk Leofreni góry Lazio 05.04.11.
Wdzięczny za odwiedziny ...